

Sygn. akt IV KS 25/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **A. W. i M. W.**

oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 listopada 2022 r.

skarg obrońców oskarżonych,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 14 kwietnia 2022 r., sygn. akt II AKa 388/21

uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 lutego 2019 r., sygn. akt XXI K1/18

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić skargi;

2) obciążyć A. W. i M. W. uiszczonymi przez nich opłatami sądowymi w kwocie po 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 25 lutego 2019 r., sygn. akt XXI K 1/18, uniewinnił m. in. M. W. i A. W. od zarzutu popełniania przestępstw: pkt I - z art. 586 k.s.h. oraz pkt II – art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., orzekając także o kosztach procesu (pkt 1), a także w przedmiocie zwrotu kosztów na rzecz każdego z oskarżonych związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru (pkt 2).

Sąd Apelacyjny w Katowicach, po rozpoznaniu apelacji prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, zaskarżony wyrok Sądu I instancji uchylił w pkt. 1, tj. w zakresie uniewinnienia oskarżonych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz w pkt. 2 dotyczącym kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

Skargi na uchylający wyrok Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy A. W. oraz M. W., przy czym:

- obrońca oskarżonego adw. A. K., podniosła zarzut naruszenia przepisu art. 437 § 2 k.p.k. mającego wpływ na treść orzeczenia, polegającego na jego błędnej wykładni w zakresie pojęcia „przeprowadzenia na nowo przewodu w całości” i przyjęciu, że w zakresie wskazanego pojęcia mieszczą się zastrzeżenia co do prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów i uchybienia zasadom oceny dowodów, w tym logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, podczas gdy wyłącznie sama konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 437 § 2 k.p.k., tj. wyroku kasatoryjnego, gdyż błędy popełnione w fazie orzekania, nawet jeśli są rażące, nie wymagają, dla ich naprawienia, przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, a jedynie przeprowadzenia na nowo procesu myślowego przez Sąd I instancji, co spowodowało niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 437 § 2 k.p.k. i w konsekwencji bezpodstawne uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wskazując na powyższy zarzut obrońca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach i przekazanie sprawy temu Sądowi, jako właściwemu sądowi odwoławczemu, do ponownego rozpoznania, w tym także, zgodnie z treścią przepisów art. 539f k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k., względem pozostałych współoskarżonych.

- obrońca oskarżonej adw. B. Ć., podniósł zarzut naruszenia przepisu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., poprzez jego wadliwe zastosowanie, a konsekwencji uznanie, że:

- zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości oraz,

że uchylenie zaskarżonego wyroku znajduje oparcie w przepisie art. 454 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy podstawy kasatoryjne z art. 454 § 1 k.p.k. oraz z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości wzajemnie się wykluczają, a zatem w ocenie skarżącego nie jest dopuszczalne oparcie wyroku uchylającego orzeczenie na dwóch niezależnych od siebie podstawach,

- zachodzą podstawy do uchylenia wyroku Sądu I instancji w oparciu o przepis art. 454 § 1 k.p.k., w sytuacji braku precyzyjnego i przekonującego wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku błędów których dopuścić miał się Sąd I instancji na etapie gromadzenia i oceny dowodów, a więc błędów w ustaleniach faktycznych - art. 7 k.p.k., a co za tym idzie, że konieczne jest uchylenie wyroku z uwagi na regułę *ne peius*,
- zachodzą podstawy uchylenia wyroku wobec konieczności przeprowadzenia postępowania na nowo w całości w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy pozwala na jego ocenę przez Sąd Apelacyjny w sposób kompleksowy, zaś ewentualne braki w zakresie dowodów winny być uzupełnione na etapie postępowania apelacyjnego.

W oparciu te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w całości w stosunku do oskarżonej A. W. jak i pozostałych współoskarżonych M. W. i P. Ż. i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi nie są zasadne.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Z przepisu tego, odczytywanego łącznie z art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., w którym zostały enumeratywnie wyliczone przyczyny uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wynika, że w postępowaniu skargowym dopuszczalne jest badanie prawidłowości zastosowania przez sąd odwoławczy określonej podstawy prawnej celem uchylenia wyroku sądu I instancji, względnie, co pozostaje poza

niniejszą sprawą, badanie zaistnienia uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., jakie miałyby obciążać wyrok Sądu II instancji

Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się zatem wyłącznie do kontroli, czy sąd ten kierował się wskazanymi w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawami wydania wyroku kasatoryjnego. Obowiązujące przepisy o skardze nie dają natomiast Sądowi Najwyższemu instrumentu do kontroli orzeczenia sądu odwoławczego pod względem merytorycznym, tj. do oceny prawidłowości oceny przeprowadzonych dowodów. Ma to istotne znaczenie w takim postępowaniu skargowym, w którym skarżący podnosi naruszenie art. 454 § 1 k.p.k. W takim postępowaniu Sąd Najwyższy jest władny jedynie stwierdzić, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy wadliwości oceny dowodów dokonanej w I instancji były połączone z taką oceną wyrażoną przez ten sąd, której skutkiem musiałoby być wydanie wyroku skazującego. To sąd II instancji jest bowiem adresatem normy znajdującej się w art. 454 § 1 k.p.k., a więc jest zobligowany do uchylenia zaskarżonego wyroku wówczas, kiedy na podstawie dokonanej oceny dowodów dochodzi do konkluzji o skazaniu, czego w postępowaniu odwoławczym uczynić nie można. Zważywszy na ograniczony zakres kontroli w postępowaniu skargowym, sprowadzający się do rozważenia kwestii naruszenia prawa, poza kognicją Sądu Najwyższego pozostaje weryfikacja zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem prawidłowości dokonania jego oceny przez sąd odwoławczy.

Już z tych względów za chybione należy uznać te wywody obrońcy oskarżonej, w których prezentuje jako przeciwwagę dla wydanej decyzji własną ocenę materiału dowodowego sprawy.

Wbrew twierdzeniom obu skarżących, treść uzasadnienia wydanego przez Sąd odwoławczy wyroku wskazuje, że w podstawą jego wydania była okoliczność z art. 454 § 1 k.p.k., co z kolei sprowadza kontrolę skargową do oceny prawidłowości zastosowania tego przepisu w kontekście wyrażonej w nim niemożności skazania w postępowaniu odwoławczym. Konieczne, a zarazem wystarczające jest rozważenie czy Sąd Apelacyjny w Katowicach wywiódł, że gdyby nie stwierdzone uchybienia, to doszłoby do wydania wyroku skazującego, co właśnie z uwagi na regułę *ne peius*, nie może mieć miejsca w postępowaniu odwoławczym.

Nie ulega wątpliwości, że orzekając w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy odnosząc się do podniesionych w postępowaniu odwoławczym zarzutów wykazał, z jakiego powodu przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena poszczególnych dowodów była wadliwa i doprowadziła do równie błędnych ustaleń faktycznych skutkujących uniewinnieniem oskarżonych od zarzucanego im czynu, pomimo, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wniosek taki był nieuprawniony. Usystematyzowanie sekwencji poszczególnych czynności podejmowanych przez oskarżonych i zachodzących w związku z nimi zdarzeń pozwala, zdaniem Sądu Apelacyjnego, na stwierdzenie, że umyślnie zataili oni przed pokrzywdzonym swoją rzeczywistą sytuację i kontynuowali prace budowlane będące jeszcze w początkowym stadium, pomimo posiadania wiedzy odnośnie niemożności wywiązania się z łączącej ich umowy. Sąd odwoławczy wskazał, że jako niezbędne jawi się zatem rzetelne ustalenie powiadomienia pokrzywdzonego o okolicznościach, które miały wpływ na decyzje o realizowaniu przez B. sp. z o.o. zwartej umowy, a jednocześnie skrupulatna ocena zachowania oskarżonych już po podpisaniu umowy, przez pryzmat ewentualnego powstania po ich stronie na późniejszym etapie zamiaru wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędnego przeświadczenia pokrzywdzonego, co do okoliczności które rzutowały na jego decyzje, w sytuacji kłopotów finansowych K. oraz objęcia B. sp z o.o. gwarancjami z art. 647¹k.c.

Rzeczywiście przyznać należy, że Sąd Apelacyjny motywując swoją decyzję dwukrotnie nawiązał do innej przesłanki art. 437 § 2 k.p.k., a mianowicie potrzeby przeprowadzenia przewodu na nowo w całości, tym niemniej okoliczność ta nie może podważyć wydanego przez ten Sąd orzeczenia, skoro w sposób należyty wykazał przesłankę dalej idącą, a więc niemożność skazania w postępowaniu odwoławczym. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że materiał jest dowodowy zebrany w sprawie jest kompletny, jednakże oceniony został niezgodnie z art. 7 k.p.k. (patrz część 3.3).

W tym stanie rzeczy, skoro stanowisko Sądu odwoławczego zawarte w zaskarżonym wyroku nie nasuwa zastrzeżeń co do faktu oparcia wyroku uchylającego na jednej z podstaw wymienionych w art. 437 § 2 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, rozstrzygając również w sposób

ostateczny o opłatach uiszczonych w związku z wniesieniem skarg, które miały charakter kaucyjny (art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 1 i 4 k.p.k.).

[as]